

UZASADNIENIE

A. B. został oskarżony o to, że w okresie czasu do 31.08.2012r. do 16.09.2014r. w m. (...) gm. B., pow. (...), woj. (...) uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie swoich dzieci D., W. i K. B., w tym płacenia alimentów w kwocie po 300 zł na D. i K. oraz 400 zł na W. miesięcznie zasądzonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim sygn. akt III RC 119/11

z dnia 04 kwietnia 2011r. przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 209 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2016r. w sprawie o sygn. akt II K 1113/14 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu, kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył prokurator i zaskarżył w/w wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego A. B..

Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że A. B. nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdyż niewywiązywanie się oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego nie było wynikiem jego celowego działania, lecz wynikało ze stanu jego zdrowia i niemożności zarobkowania w związku z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wobec czego nie można uznać, iż oskarżony działał

w bezpośrednim zamiarze pokrzywdzenia swoich dzieci wskutek niepłacenia alimentów, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa określonego w art. 209 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się być zasadna, a na skutek jej wniesienia doszło do konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Podkreślić należy, iż trudno przyjąć, by zebrany w sprawie materiał dowodowy został poddany przez Sąd Rejonowy wnikliwej analizie i, że ocena tego materiału jest prawidłowa i trafna, a nie dowolna. Nie można również stwierdzić, by Sąd ten skrupulatnie i należycie przeanalizował wszystkie zebrane w sprawie dowody, zarówno te, które przemawiały na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Miało to w konsekwencji przełożenie na dokonanie przez tenże Sąd błędnych ustaleń faktycznych. Ustalenia faktyczne bowiem tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej, czy logicznej oraz zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy uznał, że A. B. nie realizował obowiązku alimentacyjnego na rzecz swych dzieci D., W. i K. rodzeństwa B., lecz zaniedbanie to, było wynikiem jego aktualnego stanu zdrowia (złego stanu zdrowia) i niemożności zarobkowania oraz trudnej sytuacji materialnej i finansowej (utrzymywanie się jedynie z zasiłku przyznanego przez (...) w kwocie do roku 2012r. - 444 zł miesięcznie, a od 2013r. w kwocie 529 zł miesięcznie).

W konsekwencji Sąd I instancji doszedł do wniosku, że „zaniedbanie” w lożeniu alimentów przez oskarżonego nie może być uznane za wynikające z jego złej woli i chęci świadomego uniknięcia płacenia tych świadczeń na rzecz dzieci.

Przy czym Sąd Rejonowy nie poczynił żadnych precyzyjnych ustaleń w tym zakresie. Swe twierdzenia oparł na faktach, iż oskarżony dysponuje orzeczeniem o uznaniu go za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym i zdolny jest do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, na przystosowanym stanowisku, a okresowo wymaga opieki osoby drugiej.

Tymczasem, jak wynika z informacji nadesłanej przez (...) w T. (którą uzyskano już na etapie postępowania odwoławczego) dla osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w okresie od 31.08.2012-16.09.2014 r. dysponowano ofertami pracy dla osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, a były to oferty na stanowisku min. portier, sortowacz, pracownik ochronny, robotnik gospodarczy.

Sąd Rejonowy nie poczynił także żadnych ustaleń, czy oskarżony w ogóle czynił starania, o uzyskanie pracy, która będzie odpowiadała jego ograniczeniom wynikającym z orzeczenia (...)w T.. Ustalił jedynie, że od 2011r. A. B. nie figurował jako osoba bezrobotna w rejestrach Powiatowego Urzędu Pracy w T..

Kolejna kwestia, z wywiadu sporządzonego przez kuratora sądowego, który to również uzyskano na etapie postępowania odwoławczego, wynika min. iż oskarżony mieszka w warunkach, które urągają godności człowieka, nadużywa alkoholu (potrzeby leczenia nie widzi), w okresie objętym aktem oskarżenia, jak i od wielu lat podejmuje prace dorywcze - zazwyczaj zwykłe prace porządkowe - u okolicznych rolników z czego osiąga dochód około 300 zł miesięcznie.

Fakt „systematycznego” nadużywania alkoholu przez A. B. potwierdza także informacja nadesłana z Gminnego Ośrodka Pomocy (...)

w B., z której nadto wynika, że nadal oskarżonemu wypłacany jest zasiłek stały, a jego kondycja fizyczna jest zadowolająca.

Należy podkreślić, iż przestępstwo z art. 209 § 1 KK jest przestępstwem z zaniechania, to obowiązuje przy nim reguła - ultra posse nemo obligatur. Czynu określonego w tym przepisie dopuszcza się zatem ten tylko, kto mógłby wykonać ciążący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Sąd Najwyższy wskazał, że "Uchylanie się od obowiązku lożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełni go ze złej woli (...). Sam fakt niewykonania określonego obowiązku nie jest równoważny z uchylaniem się od niego. W pojęciu bowiem uchylania się zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, sprawiający, że nie dopełnia ona tego obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania (...). Jeżeli więc istnieje podejrzenie popełnienia tego przestępstwa, należy zbadać przede wszystkim przyczyny niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego przez domniemanego sprawcę, które może niekiedy zdarzać się z powodów obiektywnych (np. ciężkie choroby i pobytu w szpitalu)". (zob. uchwała SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7-8, poz. 86).

"W pojęciu uchyla się mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca obowiązku tego nie wypełnia, gdyż wypełnić nie chce, lub też zlekceważył obowiązek nałożony wyrokiem. Ten negatywny stosunek winien być wykazany stosownymi dowodami". (por. też wyr. SN z 19.12.1979 r., V KRN 297/79, OSNPG 1980, Nr 6, poz. 79; wyr. SN z 27.2.1996 r., II KRN 200/95, OSPriP 1996, Nr 10, poz. 8).

Sąd I instancji uznał, że oskarżony nie mógł wywiązywać się z obowiązku lożenia na utrzymanie dzieci, bowiem nie pozwalał mu na to zły stan jego zdrowia, przy czym nie wskazał, na czym opiera takie twierdzenia, nie uzyskał żadnych precyzyjnych informacji na ten temat, poza orzeczeniem o niepełnosprawności A. B..

Nadto, informacja z Powiatowego Urzędu Pracy w T. wskazuje na to, że dla osób z takim orzeczeniem o niepełnosprawności, jak oskarżony, w okresie objętym aktem oskarżenia, były oferty pracy.

Kolejna kwestia, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim uznał, że usprawiedliwieniem niewywiązywania się przez oskarżonego z obowiązku lożenia alimentów była jego trudna sytuacja materialna i finansowa, bowiem utrzymywał się jedynie z zasiłków stałych otrzymywanych z (...). Przy czym Sąd ten nie poczynił bardziej precyzyjnych ustaleń w tym przedmiocie. Natomiast z informacji zawartych w wywiadzie kuratora sądowego, uzyskanym na etapie postępowanie odwoławczego, wynika że oskarżony od lat podejmuje prace dorywcze, za które uzyskuje wynagrodzenie w kwocie około 300 zł miesięcznie.

Te wszystkie okoliczności sprawiły, że wyrok Sądu I instancji nie mógł się ostać. Sąd ten nie dokonał właściwej i pełnej oceny sytuacji materialnej, finansowej oraz zdrowotnej oskarżonego, jak i w sposób nienależyty ocenił starania A. B. o zmianę tej sytuacji, a w konsekwencji starania o zapewnienie dzieciom niezbędných środków na ich utrzymanie.

Z przedstawionych wyżej powodów wnioski umieszczone w zaskarżonym wyroku uznać należy za przedwczesne. Czyni to zaskarżone orzeczenie wadliwym i sprawia, że w wyniku rozpoznania apelacji prokuratora należało je uchylić, a sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wskazane powyżej rozważania prowadzą także do wniosku, że zaskarżony wyrok zapadł z obrazą przepisów art. 7 kpk, art. 4 kpk, art. 410 kpk, która mogła mieć istotne znaczenie dla treści merytorycznego rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy jest związany regułą „ne peius” i zaskarżony wyrok można było tylko uchylić i przekazać sprawę do ponownego poznania Sądowi Rejonowemu

Przy ponownym jej rozpoznaniu Sąd I instancji winien postępowanie dowodowe przeprowadzić powtórnie, dokonać wszechstronnej jego analizy według zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, unikając opisanych wyżej błędów, które legły u podstaw uchylenia wyroku. Dokonując oceny dowodów Sąd Rejonowy winien mieć na uwadze treść przepisów art. 7 kpk, art. 4 kpk, art. 410 kpk, a na podstawie przeprowadzonych dowodów dokonać prawidłowych ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe orzeczono, jak w sentencji.